

NASA o rzekomej kolizji z asteroidą w 2015 r.

11 czerwca 2015

Od niedawna w Internecie rozprzestrzenia się plotka jakoby wkrótce miało dojść do ekstremalnie niebezpiecznego zdarzenia – kolizji z dużą asteroidą. Podobno ma do tego dojść między 22 a 28 września. Wrzawa w sieci zrobiła się już na tyle duża, że głos w sprawie zabrała nawet agencja kosmiczna NASA.

Prawdopodobnie twórcą plotki jest wielebny Efrain Rodriguez. Stwierdził on, że Bóg powiedział mu, że asteroida uderzy w okolicy Puerto Rico. Ma to wywołać potężne trzęsienia ziemi i wielkie tsunami. Takich przepowiedni jest oczywiście w Internecie na pęczki, ale ta różniła się od innych skalą zainteresowania jakie wzbudziła. To właśnie z tego powodu NASA postanowiła wypowiedzieć się w tej kwestii.

„NASA nie zna żadnej asteroidy ani komety, która byłaby na kursie kolizyjnym z Ziemią, a zatem prawdopodobieństwo dużej kolizji jest dosyć niewielkie” – powiedział w oficjalnym oświadczeniu rzecznik NASA

To jednak nie przekonuje wszystkich. Jako argument podaje się logiczny fakt, że gdyby groziło nam zagrożenie z kosmosu to dowiedzielibyśmy się o nim dopiero w ostatnich dniach, aby nie wzbudzać niepotrzebnej paniki i nie tworzyć chaosu, który utrudniłby ewakuacje elit.

Na podstawie: innemedium.pl, dailymail.co.uk

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl